

Wyrok z dnia 3 grudnia 1999 r.

II UKN 232/99

Sąd drugiej instancji nie ma obowiązku pouczenia strony działającej bez adwokata o celowości składania wniosków dowodowych, jeżeli potrzeba i możliwość ich złożenia istniała w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (art. 5 KPC w związku z art. 381 KPC i 391 KPC).

Przewodniczący: SSN Beata Gudowska (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 1999 r. sprawy z wniosku Danuty G. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G. o rentę z tytułu niezdolności do pracy, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 grudnia 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 2 lipca 1998 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni uwzględnił odwołanie Danuty G. i zmieniając decyzję Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w G., przyznał jej prawo do renty stałej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 1 listopada 1997 r. W uzasadnieniu tego wyroku wskazał jednak na nieprawidłowość swego rozstrzygnięcia spowodowaną tym, że pominął oczywisty brak okresu ubezpieczenia.

Apelację organu rentowego, opartą na wykazaniu tego błędu, Sąd Apelacyjny w Gdańsku uwzględnił i wyrokiem z dnia 18 grudnia 1998 r., zmienił zaskarżony wyrok oddalając odwołanie. Ustalił przy tym, że wniosek rentowy z dnia 24 listopada 1997 r. pochodził od osoby urodzonej w dniu 23 kwietnia 1945 r., która pobierała rentę inwalidzką w okresie od dnia 20 lutego 1975 r. do 31 stycznia 1978 r., a następnie, po odzyskaniu pełnej zdolności do pracy, była zatrudniona od 10 listopada 1986 r. do 19 sierpnia 1994 r. z przerwami, a ostatnio pobierała zasiłek dla bezrobot-

nych. Ponownie jej niezdolność do pracy powstała w lutym 1996 r. jako częściowa, a w lipcu tego roku pogłębiła się do niezdolności całkowitej. W dziesięcioleciu poprzedzającym datę powstania niezdolności do pracy ani przed datą złożenia wniosku ubezpieczona nie udowodniła pięcioletniego okresu ubezpieczenia

W świetle tych ustaleń Sąd drugiej instancji stwierdził, że zaskarżony wyrok Sądu Wojewódzkiego narusza przepisy prawa materialnego, ponieważ ubezpieczona nie spełniła łącznie wszystkich warunków, jakie dla przyznania wnioskowanego przez nią świadczenia stawiają przepisy art. 32 i 33 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.).

Kasację od tego wyroku pełnomocnik ubezpieczonej oparł na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie zacytowanych przez Sąd Apelacyjny przepisów ustawy, nazywanej dalej "ustawą o z.e.p.", oraz przepisów postępowania, których naruszenie, jak twierdził, skutkowało wydanie nieprawidłowego orzeczenia. Zdaniem skarżącego, Sąd drugiej instancji, naruszając przepis art. 5 KPC przez brak niezbędnych i wymaganych pouczeń strony działającej bez adwokata, nie dążył do należytego wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, czym dopuścił się obrazy przepisu art. 6 in fine KPC oraz art. 468 § 1 i 2 pkt 3 i 4 KPC. Pomijając zaś, a właściwie nie przeprowadzając z urzędu, oddalonego przez Sąd pierwszej instancji dowodu z przesłuchania w charakterze świadka lekarza leczącego ubezpieczoną w okresie, z którego nie zachowała się dokumentacja lekarska, Sąd ten naruszył - jak twierdził skarżący - przepisy art. 227, 232 oraz 240 KPC. Uchybił w końcu także przepisowi art. 328 § 2 KPC, "nie ustosunkowując w uzasadnieniu wyroku do twierdzenia wnioskodawczyni, że jej niezdolność do pracy powstała w 1986 r."

Na tych podstawach skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny albo Sąd Okręgowy, względnie o "zmianę wyroku i uwzględnienie".

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przytoczenie podstawy zaskarżenia z art. 393¹ pkt 1 KPC nie zostało w kasacji powiązane z wykazaniem Sądowi drugiej instancji jakiegokolwiek błędu. Zarzutu obrazy art. 32 i 33 ustawy o z.e.p. nie uzupełnia wywód jurydyczny, mający ujawnić wadliwość wykładni lub subsumcji. Kasacja w całości sprowadza się tylko do pre-

zencji własnej, oderwanej od ustaleń Sądu, a przy tym całkowicie niejasnej, wersji stanu faktycznego.

Wytykając naruszenie przepisu prawa materialnego, dotyczącego warunków wymaganych od wnoszącego o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, skarżący nie twierdzi nawet, że ubezpieczona warunki te spełniła. Chodzi o to, że w przepisie art. 32 pkt 2 dla przyznania prawa do renty inwalidzkiej wymagane jest wykazanie inwalidztwa (od dnia 1 września 1997 r. rozumieć przez nie należy niezdolność do pracy), posiadania wymaganego okresu zatrudnienia (od dnia 15 października 1991 r. warunek ten uważa się za spełniony, jeżeli pracownik udowodni wymaganą liczbę lat okresów składkowych lub składkowych uzupełnionych okresami nieskładkowymi) oraz wykazania, że inwalidztwo powstało w czasie zatrudnienia (od dnia 15 listopada 1991 r. w okresach wymienionych w art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw - Dz.U. Nr 104, poz. 450) albo też w ciągu 18 miesięcy po ustaniu tych okresów. W przypadku osoby, która - jak wnioskodawczyni - stała się inwalidą po trzydziestym roku życia, warunki te uzupełnione są w przepisie art. 33 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 33 ust. 2 ustawy o z.e.p. wymaganiem udowodnienia pięcioletniego okresu ubezpieczenia oraz aby okres tego ubezpieczenia przypadał - a ściślej, jak to ustawa formułuje, "powinien przypadać" - w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku, jeżeli zainteresowany w chwili jego zgłoszenia pozostaje w zatrudnieniu, a jeżeli nie jest zatrudniony, przed datą powstania inwalidztwa (por. wykładnię prezentowaną w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1998 r., II UKN 274/98, OSNAPiUS 1999 nr 22, poz. 734; z dnia 23 września 1998 r., II UKN 222/98, OSNAPiUS 1999 nr 19, poz. 624; z dnia 27 maja 1998 r., II UKN 63/98, i 1999 nr 10, poz. 354; z dnia 24 stycznia 1996 r., II URN 52/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 238; z dnia 5 kwietnia 1995 r., II URN 1/95, OSNAPiUS 1995 nr 20, poz. 253 i w wyroku z dnia 22 marca 1994 r., II URN 35/93, OSNCP 1994 z. 11, poz. 226). Ustawa o z.e.p. nie zna innych możliwych do przyjęcia okresów, w których ubezpieczony mógł wypracować konieczną liczbę okresów składkowych uzupełnionych okresami nieskładkowymi.

W związku z ustaleniem Sądu drugiej instancji, że we wskazanych okresach ubezpieczona nie udowodniła wymaganego stażu ubezpieczenia, autor kasacji usiłuje przekonać Sąd Najwyższy do tezy, że skoro w zasadzie oczywistym jest, iż w dacie ustalonej jako data nawrotu inwalidztwa ubezpieczona nie legitymowała się

wymaganym okresem ubezpieczenia, to Sąd drugiej instancji powinien był tak pokierować postępowaniem dowodowym, by uzyskać wynik, na podstawie którego byłby władny ustalić prawo ubezpieczonej do wnioskowanej renty.

Podnosząc zarzuty objęte podstawą drugą z art. 393¹ KPC skarżący poruszał się w obszarze stanu faktycznego zrekonstruowanego i ustalonego przez ten Sąd w zaskarżonym orzeczeniu. Nie wskazał na żaden fakt, którego udowodnienie nakazywałoby orzeczenie zgodnie z wnioskiem. Wprawdzie w kasacji wskazywał na możliwość udowodnienia, że niezdolność ubezpieczonej do pracy powstała w roku 1975, kiedy spełniała wszystkie warunki do renty, to jednak nie dostrzegł, że okoliczność ta nie była relewantna z punktu widzenia istoty sporu. Pominął, że nie istnieje możliwość przywrócenia praw rentowych inną drogą, jak tylko przez spełnienie warunków z art. 36 ustawy o z.e.p., co w przypadku ubezpieczonej wymagałoby udowodnienia nawrotu inwalidztwa przed dniem 31 lipca 1977 r., i dla wykazania tego faktu żadnych dowodów nie przytoczył.

W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał za chybione stawianie Sądowi Apelacyjnemu zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego. Miał w polu widzenia tę podstawową okoliczność, że Sąd drugiej instancji kieruje się w prowadzeniu postępowania dowodowego regułami art. 382 i 381 KPC. Może wprawdzie przy rozpoznaniu apelacji naprawić błędy zarówno organu rentowego, jak Sądu pierwszej instancji, ale nie może tego czynić w ich zastępstwie, a więc poszukiwać zarówno okoliczności spornych, jak dowodów dla ich wyjaśnienia. Nie jest rzeczą Sądu drugiej instancji ponowne rozpoznawanie sprawy w sensie prowadzenia postępowania dowodowego od nowa i w odniesieniu do okoliczności, które nie były przedmiotem badania przez Sąd pierwszej instancji, na którym spoczywa ciężar prowadzenia postępowania dowodowego.

Szczególna jest także rola sądu drugiej instancji w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zapoczątkowanych złożeniem wniosku do organu administracyjnego. Przed tym organem toczy się postępowanie zasadnicze, którego przedmiotem i celem jest ustalenie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Ubezpieczony przedstawia w nim wszelkie okoliczności wiążące się z warunkami stawianymi przez ustawę dla przyznania świadczeń, o które się stara, przy czym organ rentowy ustala spełnienie warunku niezdolności do pracy (kieruje na badania lekarskie) dopiero po udowodnieniu przez wnioskodawcę wszystkich innych okoliczności niezbędnych dla ustalenia prawa do świadczeń, w tym przede wszystkim stażu

ubezpieczenia (§ 32 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń, Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm.).

Postępowanie przed organem rentowym zamyka decyzja, podejmowana w stanie faktycznym istniejącym w dacie jej wydania. Zważywszy jednak, że regułę postępowania administracyjnego nie przenosi się na późniejsze postępowanie przed sądem powszechnym, strona może w postępowaniu sądowym wszelkimi dowodami wykazywać swe prawo do świadczeń, z tym że - zgodnie z systemem orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych - Sąd nie rozstrzyga o zasadności wniosku, lecz o prawidłowości zaskarżonej decyzji.

Sąd pierwszej instancji osiąga ten cel w ten sposób, że respektując regulację art. 468 § 2 pkt 3 KPC i zmiierzając do prawidłowego i szybkiego rozpoznania sprawy, ustala okoliczności sporne między stronami oraz to, czy i jakie dowody należy przeprowadzić w celu ich wyjaśnienia. Wydaje postanowienie określające środki dowodowe i fakty podlegające stwierdzeniu, a następnie prowadzi dowody, kierując się dążnością do pełnej koncentracji materiału dowodowego. W ten sposób urzeczywistniona zostaje zasada, w myśl której prowadzenie postępowania dowodowego należy do pierwszej instancji sądowej.

Sąd drugiej instancji nie zbiera już dowodów, ale - jak stanowi art. 382 KPC - orzeka na podstawie materiału dotychczas zebranego, który może tylko uzupełnić i wykorzystać jako podstawę orzeczenia. Uzupełnienie takie jest jednak możliwe i dopuszczalne tylko wówczas, gdy okoliczności sprawy wskazują na taką potrzebę i to pod warunkiem, że nie zachodzą przeszkody określone w art. 381 KPC dopiero w tym postępowaniu. Dlatego też Sąd drugiej instancji nie ma obowiązku pouczenia strony działającej bez adwokata o celowości składania wniosków dowodowych, jeżeli potrzeba i możliwość ich złożenia istniała w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (art. 5 KPC w związku z art. 381 KPC i 391 KPC)

W tym stanie rzeczy, skoro żadna z podniesionych podstaw nie może być uznana za usprawiedliwioną, Sąd Najwyższy orzekł na mocy art. 393¹² KPC jak w sentencji.

=====